

# ANIOŁ STRÓŻ

Gazeta dla dzieci.

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 4

CHOJNICE, dnia 12-go maja 1927 r.

Nr. 19

## Polski Królowo!

Jak długa ziemia polska i szeroka  
Od wód Bałtyku po śnieżne Tatry szczyty,  
Od ujścia Wisły do Morakiego Oka,  
Gdzie tylko biały orla znak wryty:

Jeden hymn płynie, wielki narodowy,  
Polskiej Królowej.

Tobie dalsz dzieła, Tobie biją dzwony,  
Z wiatrem Ci polskie sztandary łopocą,  
Rotę przysięgi składają miliony  
W polysku szablic, z sero wiarą i mocą:  
Boś Ty nad całą ziemią Piastową  
Naszą królową.

Ku czołi Twej z mównio rzewne płyną słowa:  
Jak jesteś cudna, a dobra, a miła —  
Jak gdy nas dola gnębiła wiekowa,  
Tyś jedna nigdy nas nie opuściła;  
Włęcz dziś Cię nasze prawo narodowe  
Ma za królową!

Ilekróć w pomoc Polska Cię wzywała,  
Tyś wojsk jej ducha kruszyła i dłońie,  
I wielkie bitwy polskie wygrywała,  
I łódź narodu wiodła przez burz tonie,  
Byłaś i jesteś twierdzą — Częstochową  
Polace — Królową!

Tyś na rubieżach gromiła pohanice,  
Tyś Polace wnieśła wiek szczęsny i złoty,  
Tyś pocieszała tulące wygnanice,  
Tyś nasze polskie tuliła sieroty,  
Włęcz dziś Ci za to bijem do stóp głową  
Polska Królowo!

Włęcz dziś wznosim w prośbie serca i prawice,  
Byś naszych grodów, siól i granic strzegła,  
By tak, jak polskie akreśliły szablice,  
Polska Twa była zawsze niepodległa;  
Byś tych ziem Twoich była urzędowo  
Polską Królową!

Byśmy jak dawniej mogli i współczesni  
Służyć Ci pod Twem berłem i koroną,  
Tobie na oltarz nieść serca i pieśni —  
Byś Ty nam była tarczą i obroną.  
Byś w dal świetlaną niosła i orliową  
Polskę — Królowo!

Ks. Władysław Wojtoń T. J.

## Szkoły bez uczniów.

We Francji istnieją bezwyznaniowe szkoły komunalne, oraz t. z. „wolne” szkoły katolickie. Katolicy, posyłający swe dzieci do szkół katolickich o których utrzymanie sami dbać muszą, opłacać jednocześnie muszą bezwyznaniowe szkoły komunalne. Pomimo to nie kierują dzieci do szkół bezwyznaniowych, która naukę i wychowanie, należący przeważnie do związków socjalistycznych, przepajają nauką i duchem antykościelnym. Nie dziw więc, że bezwyznaniowe szkoły świecą pustkami. W tych dniach senator okręgu Eure, pułkownik Josse interpelował ministra oświaty, prosząc o podanie liczby szkół, nie posiadających więcej jak 3 dzieci. Odpowiedź ministra Herriota wywołała w prasie francuskiej żywe komentarze. Liczba szkół bez uczniów wynosi 1181, liczba szkół mających mniej niż 6 uczniów wynosi 1498. Zestawienia szkół o mniej niż 3 uczniach nie jest jeszcze ukończona. Pomimo tych wymownych liczb wrogowie Kościoła nie uznają się za pokonanych i lecz szykanują rodziców, których dzieci nie uczęszczają do szkół bezwyznaniowych. —

## „Bolszewizm szkolny“ w Wiedniu.

Katolicka „Reichspost“ opisuje opłakane objawy bolszewizmu szkolnego w Wiedniu, które według jej zdanie powinny być poważnem memento dla wszystkich katolików, nie zwalczających socjalistycznych prądów w szkolnictwie. Faktem jest, jak wywodzi „Reichspost“, że w wielu szkołach niewolno dzieciom odmawiać modlitw, dzięki czemu po pięcioletniej nauce całe klasy oświadczyły, że nie znają „Ojciec Nasz”. Kierownicy szkół usuwają obrazy religijne i krzyże. Nauczycielom katolickim grozi kara dyscyplinarna za odmawianie z dziećmi modlitw, jak również za zwiedzanie w czasie przechadzek z młodzieżą kaplic i kościołów. Księża katechetów ukarano za przyjmowanie dzieci do kongregacji marjańskich. Najelementarniejsze prawa moralności znieważa się podczas ówczesnej gimnastycznej, niwecząc w ten sposób wstydlivość dzieci. Nauczyciele socjalistyczni za mowy bluźniercze, znieważające Przenajświętszy Sakrament i Matkę Bożą zamiast kary, otrzymują nagrody. Nic jednak w tem dziwnego, skoro na 100 kierowników szkół — 95 z nich są socjalistami. —

## Franciszkanie stróżami Ziemi św.

Od 7 prawie wieków są synowie św. Franciszka stróżami Grobu św. i innych św. miejsc w Palestynie. Do działalności ich na terenie Ziemi św. należy: utrzymanie 55 świątyń katolickich, utrzymanie 55 klasztorów ze szpitalami i 40 parafiami wzgl. misjami,

dużypasterstwo w misjach Palestyny, Syrii, Azji Mniejszej, Egiptu i Cypru nad mniej więcej 100000 katolików, którym głoszą słowo boże w 12 językach, utrzymanie 88 szkół powszechnych, 9 gospód, w których bezpłatnie goszczą pielgrzymów wszystkich narodowości i wyznań, utrzymanie 5 bezpłatnych aptek, 2 sierocinieców, szkół przemysłowych i handlowej, oraz utrzymanie 6 seminarjów i I kolegium seryafickiego. —

### Ataki protestantów niemieckich na kościół katolicki w Polsce.

Różne gazety niemieckie, których źródłem jest protestancka agencja prasowa w Berlinie, atakują międzynarodowy zjazd misyjny w Poznaniu, drwiąc z Polaków jako „filarów Kościoła rzymskiego na wschodzie”. Jednocześnie występują przeciwko odezwie Episkopatu polskiego, wydanej na ostatnim zjeździe, krytykując przedewszystkiem jasne wypowiedzenie się Episkopatu protestanckiej jest najlepszym dowodem, że Zjazd Misyjny, jakoteż odezwa Episkopatu spełnią swe zadanie propagandy idei katolickiej w Polsce i w świecie.

### Parcelant i rząd luksemburski przeciwko antyreligijnym wybrykom socjalistów.

Socjalistyczny zarząd gminy wielkiej miejscowości przemysłowej Esch zarządził usunięcie krzyży ze szkół. Ponieważ kierownicy szkół rozporządzenia tego nie wykonali, socjalistyczny poseł Thilmann sam zerwał wjedne ze szkół krzyże. Podczas obrad parlamentu luksemburskiego nad tą skandaliczną sprawą dyrektor wydziału oświecenia publicznego dr. Bech oświadczył, że prawodawstwo z r. 1881 i 1912 nie ulegało żadnej zmianie, wobec czego krzyże i obrazy religijne powinny w szkołach pozostać, a nauka winna zaczynać się modlitwą. Za rezolucją dra Becha, która brzmiała: „Gwarantuję, że postaram się o poważanie prawa i o to, by w każdej szkole gminy Esch, jak w najmniejszej wiosce, znajdowały się krzyże” opowiedziała się bezwzględna większość posłów do 31 na ogólną ich liczbę 49 ciu. Parlament wyraził jednocześnie stanowczy zamiar gminy Esch do uchwalenia w swym budżecie specjalnego kredytu na zakupienie nowych krzyży. —

### Protest hiszpańskich katolików przeciwko atakom prasy niemieckiej.

Prasa niemiecka atakuje nie tylko polskich, włoskich i francuskich katolików, lecz rzuciła się w ostatnich miesiącach nawet na katolików hiszpańskich. Nieślusne te napaści musiały tam większe wywołać oburzenie, że Hiszpanja wobec Niemiec zachowała podczas wojny najlojalniejszą neutralność. Znamiennym dla nastroju katolików hiszpańskich jest artykuł, jaki się ukazał dn. 9 kwietnia rb. w dzienniku „El Debate” w Madrycie. Artykuł ten zbija napaści niemieckie na obyczajność hiszpańską, stwierdzając, że zarzucana Hiszpanji liczba nieślubnych porodów w wysokości aż 20 proc. wynosi w rzeczywistości 5 proc., a jednocześnie podkreśla, że przyrost ludności w Hiszpanji wynosi przeszło 9 proc., gdy w Niemczech tylko 8,6 proc. Prasa hiszpańska spodziewa się sprostowania ze strony prasy niemieckiej. —

### Zmiana kierunku najnowszych ataków niemieckich na duchowieństwo polskie.

Katolicka prasa niemiecka atakowała dotychczas w celach politycznych wyłącznie Episkopat i duchowieństwo polskie, w ostatnich jednak dwa miesiące skierowała swe ataki przeciwko rządowi duchowieństwu katolickiemu w Polsce. Ostatnie zaś napaści (s. p. Kön. Volkszeitung z dnia 19 kwietnia rb. Nr. 285) godzą w sam autorytet papieski, gdyż pod tytułem „Nacjonalizm polski” ujęte zarzuty niemieckiej prasy katolickiej zwracają się przeciwko konkordatowi, zawartemu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Niemcy, którzy zawsze podkreślają, że Ojcu św. stosunki w Polsce są aż nadto znane, nie mają widocznie żadnego zaufania do Stolicy Apostolskiej, gdy im chodzi o walkę z Polską. —

### Akcja pomocnicza dla Polaków w Tyflisie.

Dnia 7 marca rt. Administrator Apostolski Tyflisu Mons. Eusebio Verdiede zwrócił się do Ks. Prymasa Dra A. Hłonda z prośbą o pomoc dla Polaków w Tyflisie, Bakun i Batamie. Ks. Prymas przesłał na ręce Administratora Apostolskiego złotych 3000. — dla duchowieństwa i ludu polskiego w Kalkazie. —



Cudownie. — Starożytni Wikingowie musieli mieć podobny wygląd.



Pastor: Matko Heleno, co, u kata, jest z waszym mężem? — Opuszczaj mi kościół w samym środku kazania!

Więśniaczka: Tak Panie pastorze. On stał się naraz taki chwiejny. I poszedł w swym śnie na spacer.